

# KaeN, Nie ma odwrotu (feat. Eska)

[Eska]

Zaczęła się cała opowieść i cały czas płonie..

Zwr.

[KaeN]

Sieje spustoszenie w ziemię uderza zabójcza broń,  
Drzemie we mnie zagrożenie zmierza zabójca na "front",  
Przeznaczenie na scenie wybuchowy nowy

ton,

Porażenie, uderzenie to pięciotonowy słoń,  
Oburza tchórza, wkurza to, że w chuju Ciebie mam,  
Się zachmurza duża burza, lamus jebie siebie sam,  
Mam wiele gniewów, wiele cwele, miele gówna,  
Znam cenę grzechu, wiele dziele, mele puszczam

Smakołyki prosto od babuni,

Dla krytyki szoguni,

Pilnuj siostró córni,

Eksploduje chuje bo za długo mnie to gryzło,

Atakuje chuje bo za długo we mnie kisko.

Ref.

[KaeN]

Chciałeś, żebym poddał się, już na zawsze pozostał dnem,

Nic już nie zatrzyma mnie no bo spełniam własny sen.

[Eska]

Wiem, że idę w dobrą stronę, to jest dobro, to jest klasyk

Nie pierdole się z tym co nie jest mi po drodze noo...

Zwr.

[Eska]

Powiedz mi gdzie jest ta, która może mnie zatrzymać

Koniec kropka była opcja, dobiegła końca finał

Nowy rozdział się zaczyna, życie pisze ten scenariusz

Życie to chwila, czas przemija na zegarku

Zacieram dłonie, podwijam rękawy bo mam cel

Idę po swoje, mam plany włączam realizacje

Z miejsca gdzie stoję chłonę pozytywne wibracje

Trzy litery godłem RSA robię swoje akcje

Rzucone kości matki, otwarte karty ojca, brata

Życie nie zna litości, nos utarty mam od dzieciaka

Wyruszasz w pościg bo nikt nam nie da nic, to walka

Bicie serca w szybkości, stopy i werbla, tu Zajawka

Ref.

[KaeN]

Chciałeś, żebym poddał się, już na zawsze postać dnem

Nic już nie zatrzyma mnie no bo spełniam własny sen.

[Eska]

Wiem, że idę w dobrą stronę, to jest klasyk

Nie pierdole się z tym co nie jest mi po drodze noo...